

Sygn. akt IV U 1223/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy/Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie

Wydział IV

w składzie:

Przewodniczący SSO Lidia Łataś

Protokolant Karina Zbroińska

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Częstochowie

sprawy L. F.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi Regionalnemu w C.

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek odwołania L. F.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału (...) w C.

z dnia 2 sierpnia 2016 r. Nr(...)

oddala odwołanie

Sygn. akt IV U 1223/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 sierpnia 2016r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w C. odmówił ubezpieczonej L. F. prawa do emerytury rolniczej. W uzasadnieniu organ rentowy, powołując się na art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników podniósł, iż ubezpieczona nie spełnia warunku ubezpieczenia przez okres 25 lat, lecz 20 lat i 20 dni.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona. Domagała się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury przy uwzględnieniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od 1 czerwca 1970r. do 31 sierpnia 1975r. Ubezpieczona podnosiła, iż w powyższym okresie pracowała w gospodarstwie rolnym swojej babci, faktycznie prowadzonym przez jej rodziców. Wskazywała na prowadzone tam uprawy. Argumentowała, iż okoliczność, że w spornym okresie uczyła się w liceum ogólnokształcącym nie kolidowała z wykonywaną pracą na roli, ponieważ szkoła była oddalona od miejsca zamieszkania tylko o 10 km, a ona nigdy nie mieszkała w internacie. Wskazywała, iż miała wydzielone obowiązki, które miała wykonywać codziennie, a w okresie letnim było ich znacznie więcej. Dla wykazania stałej pracy w gospodarstwie rolnym babci odwołująca wносиła o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, wywodząc jak w zaskarżonej decyzji.

Rozstrzygając o zasadności odwołania, Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

L. F. urodziła się (...) W dniu 20 lipca 2016r. zgłosiła wniosek o emeryturę rolniczą oświadczając, iż nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. Organ rentowy uznał, iż ubezpieczona podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez 20 lat i 20 dni (od 1 kwietnia 1995r. do 30 września 2004r. oraz od 1 stycznia 2006r. do 20 lipca 2016r.).

Babcia ubezpieczonej A. S. oraz rodzice ubezpieczonej E. i K. K. w latach 1970-1975 byli właścicielami nieruchomości rolnych położonych w obrębie S., których łączna powierzchnia wynosiła 7,12 ha. Babcia ubezpieczonej, rodzice ubezpieczonej wraz ze swoimi dziećmi, w tym ubezpieczoną zamieszkiwali wspólnie.

W gospodarstwie było pięć krów, cielęta, byki, dwa konie, świnie, owce, drób. Na gruntach uprawiano buraki, ziemniaki, zboża. P. były w dwóch kawałkach w pewnej odległości od domu. Część gruntów stanowiły łąki. Faktycznie prowadzeniem tego gospodarstwa zajmowali się rodzice odwołującej. Babcia ubezpieczonej (ur. w (...)r.), była schorowana i wymagała opieki. W tamtych czasie rodzice ubezpieczonej nie pracowali zawodowo. Brat odwołującej był od niej starszy o 2 lata. Na początku spornego okresu uczęszczał do liceum

w S., które skończył w 1971r., a następnie po maturze studiował w K.

i tam też mieszkał. W okresie nauki w liceum zamieszkiwał w S. i pracował

w gospodarstwie rolnym. W okresie gdy studiował pracował na tym gospodarstwie jedynie wtedy jak przyjeżdżał z K..

Ubezpieczona od września 1969r. podjęła naukę

w 4-letnim liceum w S.. Odległość do S. wynosiła mniej niż 10 km. Dojazd do szkoły zajmował około 15 minut. W

szkole zajęcia na dany dzień przewidziane były w ilości od 4 do 7 godzin lekcyjnych, średnio 5-6 godzin. Ubezpieczona

zazwyczaj po 14:00 była już w domu. Przed szkołą pracowała w gospodarstwie około godziny. Musiała wstawać o 6:00

i naciągnąć wody ze studni, zajmowała się też drobiem. Popołudniami wykonywała dalsze prace w gospodarstwie

w wymiaru 4-5 godzin. W okresie zimy trzeba było uczestniczyć w omłotach zboża, jego młynkowaniu. Ze zboża

trzeba było robić paszę, siewkę. Trzeba było pociąć buraki dla krów. Ubezpieczona uczyła się w trakcie wykonywania

niektórych prac np. podczas wypasu krów lub po wykonaniu prac. Naukę w liceum ubezpieczona skończyła w czerwcu

1973r. Od 1 października 1973r. uczyła się w studium medycznym w Z. i nauka ta trwała do czerwca 1975r. W trakcie

roku szkolnego mieszkała w Z.. W piątek lub w sobotę przyjeżdżała do domu. W okresie wakacji nigdy nie wyjeżdżała

na żadne wakacje i wówczas pracowała w gospodarstwie rolnym cały czas. W okresie nauki w studium medycznym

ubezpieczona miała raz praktykę w wakacje, która odbywała się we W.. Była to praktyka miesięczna, z tym że nie

musiała na nią jeździć codziennie. Ze S. do W. odległość wynosi około 20 km, a praktyki dziennie trwały 5-6 godzin.

Pracę zawodową po skończeniu studium medycznego ubezpieczona podjęła od 1 września 1975r.

dowód: akta KRUS, zeznania świadków: J. N. (k. 28v-29 akt), W. K. (k. 29-29v akt) oraz wyjaśnienia ubezpieczonej (k. 29v-30 akt).

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016r., poz. 277 ze zm.) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny określony w ust. 1a i 1b;

2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20.

Wiek emerytalny dla kobiet urodzonych w okresie od dnia 1 kwietnia 1954 r. do dnia 30 czerwca 1954 r. wynosi co najmniej 60 lat i 6 miesięcy (ust. 1a pkt 7).

Ubezpieczona niewątpliwie osiągnęła wiek emerytalny. Spór sprowadzał się do ustalenia czy odwołująca wykazała co najmniej 25-letni okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

Zgodnie z art. 20 ust. 1 powołanej ustawy do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983r.

Jak wynika z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, do okresów ubezpieczenia uwzględnianych przy obliczaniu należnej rolnikowi lub jego domownikowi emerytury zalicza się okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. Natomiast zgodnie z art. 6 pkt 2 lit. c tej ustawy domownikiem jest osoba bliska rolnikowi, która stale pracuje w jego gospodarstwie rolnym. Pojęcie stałości pracy nie zostało przez ustawodawcę zdefiniowane, tym niemniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że okresy pracy domownika w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. uwzględnia się przy ustalaniu uprawnień emerytalno-rentowych, gdy była wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy (co najmniej 4 godzinny dziennie). Wykonywanie przez domownika w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy, nie może być traktowane jako okres składkowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 28 lutego 1997 r., sygn. II UKN 96/96, OSNP 1997/23/473; z 13 listopada 1998 r., sygn. II UKN 299/98, OSNP 1999/24/799 oraz z 18 lutego 1999 r., sygn. II UKN 491/98, OSNP 2000/8/324; wyrok Sądu Apelacyjnego w S. z dnia 13 marca 2014r., sygn. III AUa 739/13, LEX nr 1461168).

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy, należy uznać, iż ubezpieczona w okresie nauki w liceum po ukończeniu 16 roku życia, tj. od 1 czerwca 1970r. do 30 września 1973r. w sposób stały pracowała w gospodarstwie rolnym babci i rodziców w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Gospodarstwo rolne to miało powierzchnię wynoszącą ponad 7 ha, a nadto było złożone z kawałków oddalonych od siebie. Na terenie gospodarstwa były krowy, konie, świnie, owce oraz drób, a większość pasz dla zwierząt była wykonywana we własnym zakresie. Brak było kanalizacji i takiej mechanizacji rolnictwa jak to ma miejsce obecnie. Nakład pracy musiał być większy i zajmował zdecydowanie więcej czasu niż analogiczne czynności zajmowałyby aktualnie. Wnioskodawczyni w tym czasie była uczniem liceum w S., ale zamieszkiwała w domu razem w babcią i rodzicami, a także do 1971r. ze starszym bratem. Odległość do szkoły wynosiła niespełna 10 km. Dotarcie do szkoły nie zajmowało zatem wiele czasu. Wnioskodawczyni przed szkołą albo po niej wykonywała pracę w gospodarstwie w zakresie niezbędnym dla jego prawidłowego funkcjonowania. Charakter prac w gospodarstwie i wymiar czasu potwierdzony został zeznaniami świadków. Sąd uznał zeznania świadków i wyjaśnienia ubezpieczonego za wiarygodne. Świadcowie byli sąsiadami i posiadają wiadomości z własnych obserwacji. Wiarygodnym jest biorąc pod uwagę wielkość tego gospodarstwa, ilość inwentarza żywego i ilość osób stale wykonujących pracę w tym gospodarstwie, że ubezpieczona wykonywała pracę w tym gospodarstwie do 30 września 1973r. w sposób stały.

Poza wskazanym wyżej okresem istnieją podstawy do uwzględnienia okresów wakacji w latach 1974 i 1975, tj. łącznie 4 miesiące. Nie ma w tym zakresie większego znaczenia, iż ubezpieczona przez 1 miesiąc miała praktykę we W.. Ze S. do W. odległość wynosi około 20 km, a praktyki dziennie trwały 5-6 godzin. W tym okresie praca ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym musiała wyglądać w analogiczny sposób, jak w okresie nauki w liceum, w szczególności iż przypadają to na okres wzmożonych prac polowych. Brak jest jednak podstaw do uwzględnienia pozostałych okresów, w których ubezpieczona była uczniem studium medycznego w Z.. Jak przyznała odwołująca w tym okresie stale zamieszkiwała w Z. i w domu rodzinnym pojawiała się jedynie na weekendy. Praca w gospodarstwie miała zatem w tym czasie charakter jedynie dorywczy. Niewątpliwie rodzice ubezpieczonej nie mogli liczyć na jej stałą pracę i musieli ją zorganizować tak, aby mogła być wykonywana bez pomocy dzieci. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ubezpieczona w okresie nauki w Z. nie miała możliwości wykonywania stałej pracy w gospodarstwie rolnym.

Reasumując uwzględnione w niniejszym procesie okresy pracy w gospodarstwie rolnym wynoszą 3 lata i 8 miesięcy. Po ich dodaniu do okresów uwzględnionych wcześniej przez ZUS ubezpieczona wykazała łącznie 23 lata, 8 miesięcy i

20 dni okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Ubezpieczona po 20 lipca 2016r. nadal prowadzi gospodarstwo rolne i odprowadza z tego tytułu składki. Tym niemniej nawet uwzględnienie okresu od 21 lipca 2016r. do 29 listopada 2016r. (dzień wyrokowania w sprawie) w wymiarze 4 miesięcy i 10 dni pozwalałoby na wykazanie maksymalnie 24 lat i 1 miesiąca pracy w gospodarstwie rolnym.

W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 13 maja 1999r., sygn. II UZ 52/99, OSNP 2000/15/601).

Istota decyzji organu rentowego polega na rozstrzygnięciu o prawie do konkretnego świadczenia (lub o jego wysokości) jako całości, a nie o poszczególnych elementach składających się na to prawo. Sąd stwierdzający spełnienie przez ubezpieczonego jednego lub więcej warunków powstania prawa do świadczenia, nie może ustalić tego w sentencji wyroku, przy jednoczesnym oddaleniu odwołania ubezpieczonego od niekorzystnej dla niego decyzji organu rentowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2000r., sygn. akt II UKN 147/00, OSNP 2002/16/389).

Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do emerytury rolniczej. W związku z powyższym sąd rozpoznając odwołanie od tej decyzji orzeka o zasadności takiej decyzji pod kątem prawa do wnioskowanego świadczenia. W związku

z powyższym sąd nie mógł w sentencji orzeczenia rozstrzygnąć o nieprawidłowości nieuwzględnienia przez organ rentowy części okresów do okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

Ubezpieczona nie legitymuje się 25-letnim okresem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, co oznacza iż nie spełnia warunków do uzyskania emerytury rolniczej. Mając powyższe na uwadze sąd oddalił odwołanie na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.